

Dla szczęścia naszych dzieci musimy walczyć o pokój

Wiece i zebrania protestacyjne przeciw odbudowie Wehrmachtu

W całym kraju odbywają się w dalszym ciągu masowe zebrania i wiece, na których społeczeństwo polskie manifestuje swe pełne poparcie dla deklaracji uchwalonej na konferencji moskiewskiej.

SZCZECIN PAP. „Zjednoczeni w Frontie Narodowym” popieramy pokojową politykę naszego rządu i stwierdzamy, że podpisane przez delegację pod deklaracją moskiewską są naszymi podpisanymi przypieczętowanymi przedterminowym wykonaniem rocznego planu produkcji — głosi rezolucja robotników Stoczni Szczecińskiej, którzy licznie zebrani na masowce w wielkiej hali mechanicznej z całego serca wyrażali swe poparcie dla uchwały konferencji moskiewskiej.

BIAŁYSTOK PAP. W mocnych i prostych słowach wyrażali swe poparcie dla deklaracji konferencji moskiewskiej zebrani na masowce w wielkiej hali mechanicznej z całego serca wyrażali swe poparcie dla uchwały konferencji moskiewskiej.

Dwa moich braci, zamordowani hitlerowcy — oświadczył przodujący pracownik warsztatów mechanicznych parowozowni Kłosewicz. — Mam teraz synów i nie chcę by gineli tak jak moi bracia. Wiem, że dla ich szczęścia, dla szczęścia wszystkich naszych dzieci musimy walczyć o pokój, nie możemy dopuścić do powstania nowego Wehrmachtu.

— Ja też straciłem bliskich krewnych — powiedział robotnik z warsztatów wagonowych A. Siemieniczuk. Nie pozwolimy na zmontowanie nowej armii hitlerowskich napastników.

Uchwalona na zakończenie masówki rezolucja mówi m. in.: „Jesteśmy w walce o pokój w jednym szeregu ze wszystkimi uczciwymi ludźmi na świecie. Obok nas stoją narody nie tylko krajów, które uczestniczyły w konferencji moskiewskiej, lecz również narody Francji, Anglii i innych krajów. Tego frontu ludzi mijających pokój nie zlamia panowie z Bonn, Paryża i Waszyngtonu.”

ŁÓDŹ PAP. Ponad 10 tys. chłopów woj. łódzkiego, którzy przybyli na targi powiatowe do Rawy Mazowieckiej, Łowicza i Łęczycy, uczestniczyli w wielkich wiecach, manifestując swoje poparcie dla deklaracji moskiewskiej.

Głos gdańskiego Wybrzeża

Są takie momenty w życiu narodu, które ujawniają błąd jego wewnętrzne rozdarcie na przeciwnie odłamki, zarówno w czynach, jak i poglądach, bądź też jego jedność i zwartość. Takie momenty są wtedy, gdy wszyscy stają w obliczu wypowiedzenia się o sprawach zasadniczych i istotnych dla całego narodu, gdy wszyscy powołani są do zadecydowania o sprawach ostatecznej wagi. Odpowiedź, jaką dać naród w tych momentach jest jednocześnie sprawdzianem siły polityki i programów, hasła i planów, które cały naród realizuje.

Odpowiedź, jaką naród nasz dał 5 grudnia br. w wyborach do rad narodowych wszystkich szczebli świadczy nie tylko o wierności dla ideałów i programu Frontu Narodowego, o aprobatę polityki partii i rządu w sprawach wewnętrznych i zagranicznych, ale i o jedność i zwartość naszego narodu w kwestiach zasadniczych, ogólnonarodowych. Taką jest wymowa ponad 97 proc. głosów, oddanych na listy Frontu Narodowego w całym kraju.

Szczególnie wymowna jest liczba oddanych głosów na listy Frontu Narodowego w województwie gdańskim. Na listy Frontu Narodowego w wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej oddano 99,01 proc. ważnych głosów, przeciw — zaledwie 0,99 proc., do powiatowych rad narodowych liczby te wynoszą: za — 98,57 proc., a przeciw — 1,43 proc., do miejskich rad narodowych: za — 99,42 proc., a przeciw — 0,58 proc., do gromadzkich rad narodowych: za — 98,34 proc., a przeciw — 1,66 proc.

O czym świadczą te suche liczby komunistów Wojewódzkiej Komisji Wyborczej? Jaka treść polityczna kryje się za nimi? Za mało byłoby stwierdzić, że liczby te wskazują tylko na jedność społeczeństwa Wybrzeża, na aprobatę zarówno poszczególnych programów komitetów Frontu Narodowego, jak i ogólnokrajowego programu Frontu Narodowego.

Liczyły te wskazują na ogromną izolację wrogich elementów, na drugą klęskę, jaką poniosła wroga propaganda, przesączona na Wybrzeże przez różne radio-szczekaczki „Freies Europa” i antypolskie faszystowskie centrale Adenauera. Powiedzmy sobie otwarcie, że wrogowie Polski Ludowej, odwetowcy z Bonn i niedoświadczeni ich agentów u nas, liczyli na pewne środowiska ludności miejskiej, na której skoncentrowali swą jadowitą propagandę. Liczyli na przeciwdziałanie ludności miejskiej — ludności osiadłej tu po wyzwoleniu. Jakże się jednak zawiedli! Wyniki wyborów wykazały, jak daleko posunął się napróżd proces cementowania się jedności mieszkańców Wybrzeża.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 293 (2527) GDAŃSK, PIĄTEK 10 GRUDNIA 1954 R. CENA 20 GR

Walcząc przeciw układom paryskim będziemy bronić swobód demokratycznych

VII sesja Rady Generalnej ŚFZZ rozpoczęła obrady w Warszawie

WARSZAWA PAP. Dnia 9 bm. o godz. 9.15 rano w sali kolumnowej pałacu tzw. namiestnikowskiego w Warszawie rozpoczęła obrady VII sesja Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Na otwarciu obrad obecni byli m. in.: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Władysław Barcikowski, członek Rady Państwa — Władysław Kowalski i Stefan Matuszewski, wiceprezes Rady Ministrów — Stefan Jędrzejowski.

W przedmowy sesji zasiadli członkowie Biura Wykonawczego ŚFZZ z przewodniczącym ŚFZZ, sekretarzem generalnym Włoskiej Powo-

mienie podjęte w myśl apelu konferencji moskiewskiej stało się filarem pokoju w Europie.

Z kolei głos zabierał wiceprezes Rady Ministrów PRL — Stefan Jędrzejowski, który w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przekazał uczestnikom VII sesji Rady Generalnej ŚFZZ życzenia owocnych obrad.

W imieniu mieszkańców Warszawy zebranych powitał przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Jerzy Albrecht.

Następnie zgodnie z punktem pierwszym porządku dziennego obrad sekretarz generalny ŚFZZ — Louis Salimant wygłosił referat o sytuacji międzynarodowej i wykonaniu uchwały III Światowego Kongresu Zw. Zawodowych, dotyczących umocnienia jednolitości mas pracujących w walce o realizację zadań.

W referacie swym sekretarz generalny ŚFZZ omówił na wstępie rozwój sytuacji międzynarodowej od czasu III Światowego Kongresu Związków Zawodowych, tj. od października ub. roku. Wskazał na wzrost wyzysku ludzkiej pracy w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, podkreślając, że jest on m. in. spowodowany postępującymi zbrojeniami przyrządami przez klasy rządzące i rządy burżuazyjne.

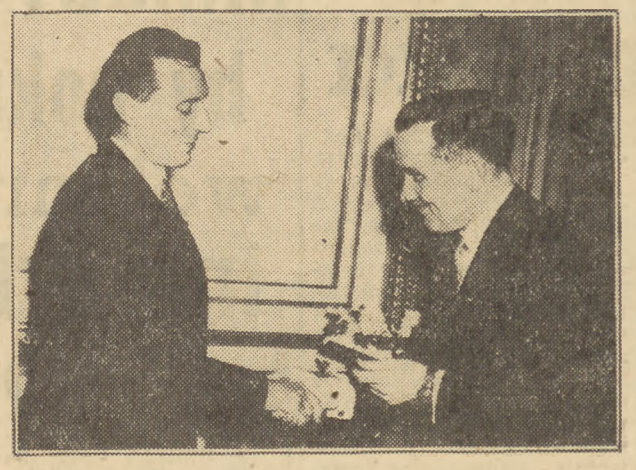
Następnie referent omówił postulaty ekonomiczne i społeczne ludzkiej pracy oraz warunki, w jakich prowadzą oni walkę o realizację swych zadań.

W trzecim rozdziale swego referatu sekretarz generalny ŚFZZ naświetlił aktualną sytuację ludzkiej pracy w krajach obu obozów — socjalistycznym i kapitalistycznym. Podkreślił on, że w przeciwnieństwie do świata kapitalistycznego w krajach tych ma miejsce stały wzrost stopnia życia, stały rozwój kultury najszerzej mas.

W zakończeniu referatu mówca wezwał wszystkich ludzi pracy świata, niezależnie od ich poglądów i przynależności do różnych partii politycznych, do zjednoczenia się w walce o poprawę warunków bytu, o demokratyczne prawa związkowe, o pokój.

Po referacie Louis Salimant, przyjętym gorącymi oklaskami — nastąpiła przerwa w obradach.

Odnaczenie prof. Joliot - Curie orderem „Sztandar Pracy”



Ambasador PRL we Francji S. Gajewski, wręczył 2 bm. F. Joliot - Curie order „Sztandar Pracy” I klasy, za wybitne zasługi w dziedzinie odkryć naukowych dla dobra ludzkości. Uroczystość odbyła się w salach ambasady PRL w Paryżu.

Na zdjęciu: ambasador Gajewski wręcza order F. Joliot - Curie. Fot. — CAF.

Dar Polski dla narodu czeskosłowackiego

PRAGA PAP. Z okazji przybytu polskiej delegacji kulturalnej w Pradze i podpisania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Czechosłowacją na rok 1955 ambasador PRL A. Cuber wydał przyjęcie, na którym przekazał przedstawicieli rządu Czechosłowacji zabytki piśmiennictwa czeskosłowackiego z XV i XVII wieku. Wśród zażytków znajduje się m. in. „pismo stanu królestwa czeskiego do senatu w Norymberdze” z 1477 roku oraz czeski przekład Biblii z 1440 r.

Dziękując w imieniu rządu Czechosłowacji za cenne dary minister L. Stoll podkreślił, że rozwój czeskosłowacko - polskiej współpracy kulturalnej przyczyni się do zacieśnienia więzów braterstwa, łączących oba kraje. Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Joszida musiał ustąpić wobec oporu mas ludowych Hatoyama premierem Japonii

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi, że przywódca konserwatywnej „partii demokratycznej” Hatoyama wybrany został w czwartek na posiedzeniu izby niższej parlamentu japońskiego nowym premierem. Jego kan-

dydatura uzyskała 257 głosów „partii demokratycznej” oraz prawicowych i lewicowych socjalistów, podczas gdy kandydat partii liberalnej Ogata otrzymał 191 głosów. W piątek Hatoyama przystępuje do tworzenia nowego rządu. Jego rząd będzie jednak miał charakter tymczasowy do czasu przeprowadzenia wyborów powszechnych w marcu przyszłego roku, w myśl porozumienia między „partią demo-

kratyczną” a obu partiami socjalistycznymi.

Według doniesień napływających z Tokio, obalenie rządu Joszidy przyjęte zostało z wielkim zadowoleniem przez japońską opinię publiczną. Rada generalna japońskich związków zawodowych ogłosiła oświadczenie stwierdzające, że Joszida musiał ustąpić wobec oporu mas ludowych przeciwko jego polityce. Ponieważ jednak istnieje niebezpieczeństwo, że władze opasują znów na długo czynnik konserwatywny — parlament powinien być rozwiązany, z zadaniem rozwiązania parlamentu wystąpiły również stronnictwa prawicowych i lewicowych socjalistów oraz japońska partia robotniczo - chłopska. Wobec tego rząd Hatoyamy będzie mógł objąć funkcje jedynie pod warunkiem rozwiązania parlamentu w końcu stycznia lub na początku lutego i rozpisania nowych wyborów w marcu przyszłego roku.

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin cytując komentarze dzienników chińskich podkreśla, że przyczyną upadku Joszidy jest przede wszystkim fakt, że naród japoński widział w nim filar polityki ulegania okupantom amerykańskim.

Dziennik „Takungpao” pisze, że upadek Joszidy stanowił porażkę agresorów amerykańskich w Japonii.

Naród brytyjski wzmaga walkę o zakaz broni atomowej

(Obsł. wł.). Radio Moskwa donosi z Londynu, że w brytyjskiej zbieraniu podpisów pod żądaniem zakazu użycia broni atomowej. Dotychczas złożyło swoje podpisy ponad pół miliona obywateli. Listy te przedłożone zostaną w angielskim parlamencie.

Komitet walki o zakaz użycia broni atomowej wezwał społeczeństwo do dalszej, nieustannej walki przeciwko groźbie użycia broni masowej zagłady.

W programie Komitetu żąda się nawiazania przyjaznych stosunków z ZSRR oraz przyłączenia Chin i Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ruch protestacyjny przeciwko uzbrajaniu Niemiec nabiera coraz szerszego rozmachu

BERLIN PAP. Dnia 7 bm. odbyło się w Berlinie posiedzenie Niemieckiej Rady Bojowników o Pokój, na którym omówiono uchwały sztokholmskiej sesji Światowej Rady Pokoju oraz zadania niemieckich bojowników o pokój, wypływające z tych uchwał.

W dyskusji wzięli udział znani działacze społeczni Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich, m. in.: Otto Buchwitz, prof. Stephan Hermlin, Wilhelm Elfes. Uczestnicy posiedzenia wysunęli propozycję, aby Niemiecka Rada Bojowników o Pokój, biorąc pod uwagę groźbę ratyfikacji układów paryskich, wystosowała apel do deputowanych do parlamentów Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich, wzywając do wykorzystania wszelkich środków w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie pokojowego zjednoczenia.

Prezydium postanowiło zwołać w kwietniu 1955 roku w Lipsku Niemiecki Kongres na rzecz bezpieczeństwa i pokoju.

PARYŻ PAP. W miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.

Jak informuje dziennik „Humanite”, organizacja związkowa kopalni węgla w Merlebach (departament Moselle) wystosowała do deputowanych apel o wyrażenie stanowiska.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.

Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia debaty parlamentarnej nad ratyfikacją układów paryskich, ruch protestacyjny we Francji przeciwko planom uzbrojenia Niemiec za chodnich nabiera coraz szerszego rozmachu.



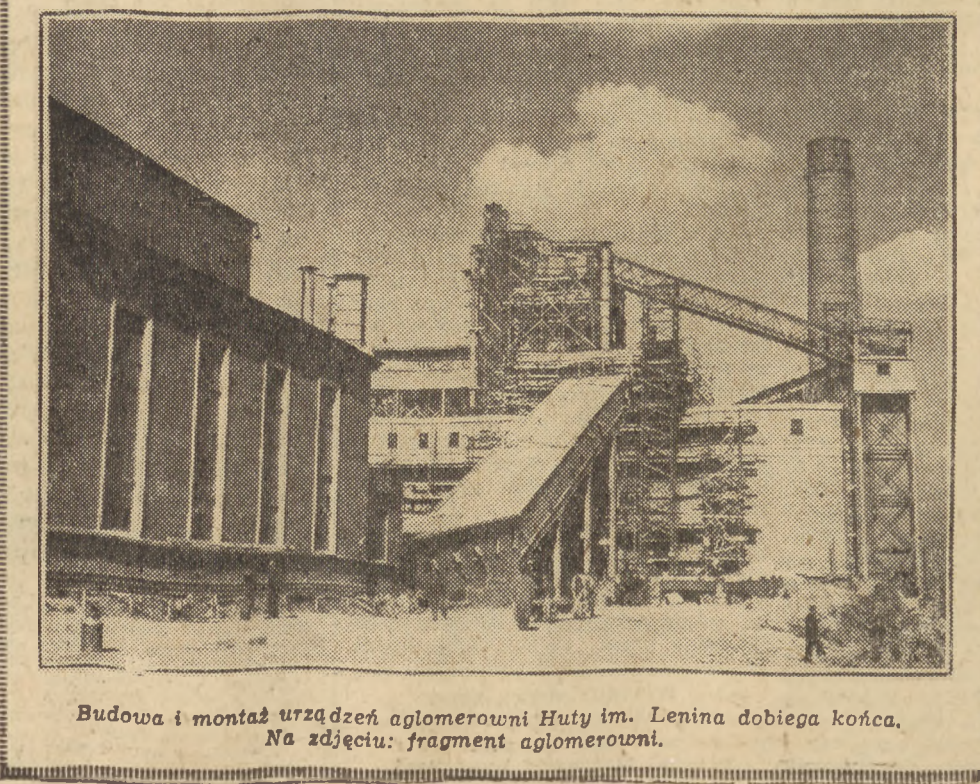
Giuseppe di Vittorio

ruchu związkowego z całego świata.

Mówca przekazuje następniemu podziwieniu narodu polskiego oraz podziękowania za gościnę i serdeczne przyjęcie, z jakim spotkali się w Warszawie uczestnicy obrad.

Przewodniczący ŚFZZ stwierdza następnie, że olbrzymim ciężarem na barki mas pracujących kładą się zbrojenia prowadzone we wzmocnionym tempie przez państwa kapitalistyczne. Mówca podkreśla, iż fakty wskazują, że układy z Londynu i Paryża zmierzają do podziału Europy na uzbrojone bloki, do utrzymania i wzmocnienia napięcia w polityce światowej. Walcząc przeciwko tym układom — stwierdza di Vittorio — walczyć będziemy w obronie wolności demokratycznych, aby wszyscy narody mogli przyjaźnić się i zgodnie kroczyc drogą postępu ekonomicznego i społecznego.

Mówca podkreśla, że głos, który przed kilku dniami rozległ się z Moskwy, głos — nawołujący do porozumienia i współpracy narodów, wskazał realne drogi do rozładowania napięcia w polityce międzynarodowej. Porozu-



Budowa i montaż urządzeń aglomeracji Huty im. Lenina dobiega końca. Na zdjęciu: fragment aglomeracji.

Terror w Kenii

(Obsł. wł.). Jak donoszą z Moskwy, grupa członków parlamentu angielskiego zmusiła ministra kolonii do złożenia sprawozdania o sytuacji w Kenii. Ze złożonego sprawozdania wynika, że represje dotknęły ponad 100 tysięcy osób. Z tego ponad 48 tysięcy znajduje się w karnych obozach; około 5 tysięcy osób zostało zabitych i pół tysiąca zmarło na skutek niehumanitarnych warunków w więzieniach.

Wilk syty i owca cała

Cyrk na Kapitolu, w którym przez kilka tygodni występował w roli głównej osławiony przewodniczący komisji do „badania działalności antyamerykańskiej” Mc Carthy, zakończył swe widowisko. Senat amerykański podjął ogromną większością głosów uchwałę udzielenia Mc Carthy'emu nagany za odmowę podania źródeł posiadanych przez niego funduszy i za obelżywe traktowanie członków senatu.

Ażby jednak nie poddać się złudzeniom, że udzielenie nagany Mc Carthy'emu oznacza potępienie maccartyzmu — metod faszyzacji kraju — przypomnijmy fakty, które spowodowały tę ostatnią akcję senatu.

Po pierwsze zwolnieniu Mc Carthy'ego z prezydium w ostatnich wyborach. Po drugie działalność senatora z Wisconsin podważała prestiż USA na świecie. Po trzecie wreszcie Mc Carthy obraził senatorów.

Jak długo traktował on obelżywe tylko zwykłych, szarych ludzi — co było przecież na porządku dziennym w przesłuchaniach jego komisji — wszystko było „okey”. Na wet obelgi, rzucane pod adresem gen. Zwicker'a uszyli mu na sucho. Za to przewinięciu senatu nie udzielił nagany. Ale z chwilą gdy osmielił się zaatakować panów senatorów, zawrzała w nich gorąca krew. A że tak się akurat składało, że Mc Carthy skromnie promitował się w wyborach — tym lepiej.

Cała historia spowodowała jednak skutki, których na pewno nie przewidzieli kierownicy partii republikańskiej. Otóż przy głosowaniu za udzieleniem nagany ujawniły się rozbieżności w łonie tej partii. Za Mc Carthy'ego wypowiedział się 22 senatorów republikańskich, 24 przeciw niemu. Za Mc Carthy'ego głosowali ludzie Tafta, przeciwni — ludzie Eisenhowera. A że Taft ze względu na osobiste rywalizacje z Eisenhowerem, któremu chciałby odebrać prezydenturę, spór o Mc Carthy'ego przybrał formę „składowej dla partii republikańskiej”.

Fakt ten nie zasmuca bynajmniej demokratów, którzy zacierają ręce z powodu pogłębiającego się rozłamu wśród republikańców. Oni przecież mogą na tym tylko zyskać! Wprawdzie przebiega się o tym, że oburzeni z powodu udzielenia nagany Mc Carthy'emu jego zagorzali zwolennicy zamierzają utworzyć trzecią partię, ale cóż to szkodzi? W zasadniczych sprawach — zbrojeń, przesładowania ruchu robotniczego, napędzania kłes mo nopolistów — i tak się wszyscy dogadają. No a poza tym, im więcej partii — tym większa „demokracja”. A więc wszystko w jak najlepszym porządku.

Nikt się też spośród panów senatorów nie ludzi, że skończyły się czasy maccartyzmu. Sam senator z Wisconsin, wprawdzie ponoc bardzo chory, miał na tyle sił, by oświadczyć z całą stanowczością, że nie zrezygnuje w dalszym ciągu z „demaskowania komunistów w rządzie” i w najbliższym czasie przystąpi do „badania działalności komunistów w fabrykach zbrojeniowych”, gdyż prze-

wodniczącym komisji śledczej senatu pozostał nadal.

O tym, że przedsiębiorczy Joe nie rzuci słów na wiatr, świadczy przesłuchanie, jakie rozpoczęła 7 bm. senacka komisja śledcza. Aby przesłuchiwanym rozwiązać języki senator z Wisconsin uprzedził ich lojalnie, że w wypadku odmowy składania zeznań, zostaną zwolnieni z pracy w zakładach zbrojeniowych. Okoliczność, że piąta poprawka do konstytucji upoważnia badanie w śledztwie świadka do odmowy składania zeznań, jeśli mogą one zaszkodzić — to dla wojowniczego senatora drobniaczek. Nie takie poprawki i nie tylko poprawki, gwałciło się już przecież. Ma się tu wprawie.

A że udzieleno Mc Carthy'emu nagany — co? — w ten sposób i wilk syty i owca cała.

A. G.

Labour Party domaga się rokowań między mocarstwami

LONDYN PAP. W brytyjskiej Izbie Gmin toczyła się ostatnio debata nad wnioskiem Labour Party wyrażającym ubolewanie, iż program rządowy, przedstawiony w „mowie tronowej” nie podkreśla konieczności walki o uwolnienie świata od groźby bomby wodnorodowej. B. minister labourystowski Noel — Baker przypominał, że w kwietniu br. Izba Gmin jednomyślnie uchwalała rezolucję wyrażającą do podjęcia inicjatywy w celu doprowadzenia do rozmów na najwyższym szczeblu między wielkimi mocarstwami. Noel — Baker podkreślił, że rząd Churchill'a nie poczynił żadnych kroków, aby doprowadzić do takich rozmów.

Przemawiał również przywódca frakcji labourystowskiej b. premier Attlee, który wypowiedział się za jak najżybszym podjęciem rokowań między wielkimi mocarstwami. Attlee domagał się także od rządu brytyjskiego, aby „zachęcił Stany Zjednoczone do nawiązania kontaktów” z Chinami Republika Ludowa.

Wniosek labourystowski został odrzucony 300 głosami, przeciwko 267.

Sprawa zaostrza się



Z prasy radzieckiej (rys. Kukryniksy)

NARODY UCZYNIĄ WSZYSTKO by pokrzyżować wojenne plany imperialistów

Przemówienie premiera Grotewohla

BERLIN PAP. W środę 8 bm. odbyło się posiedzenie plenarne Izby Ludowej, na którym delegacja NRD na konferencję moskiewską złożyła sprawozdanie. M. in. zabrał głos z ramienia delegacji jej przewodniczący premier NRD Otto Grotewohl.

W pełnym poczuciu naszej odpowiedzialności narodowej — powiedział O. Grotewohl — oświadczamy na konferencji moskiewskiej, że niemiecki militarystyczny imperializm wrogiem narodu niemieckiego.

Precyzując stanowisko NRD wobec układów paryskich mówca powiedział m. innymi:

Projektowany Wehrmacht w sile 520 tysięcy ludzi, wyposażony w nowoczesne środki masowej zagłady, pod naczelnym kierownictwem imperialistów USA, pod dowództwem starych generałów hitlerowskich — nie jest żadnym „narzędziem obrony”. Jest to wymierzona jak najwyraźniej przeciwko Wschodowi, przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Twierdzenie Adenauera, jakoby układy paryskie zwracały narodowi niemieckiemu suwerenność i kończyły okupację, jest świadomym kłamstwem.

Mają one jedynie zagwarantować militarystom zachodnio — niemieckim przeprowadzenie ich planów re-militaryzacji. Oświadczaliśmy więc jak najdotkliwiej: „Układy paryskie są nieważne, zostały bowiem zawarte wbrew woli większości narodu niemieckiego i godzą w

Przemówienie Andrasa Hegedusa

BUDAPESZT PAP. 7 bm. Andras Hegedus, szef węgierskiej delegacji rządowej na konferencję moskiewską krajów europejskich, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej, wygłosił przemówienie przez radio, poświęcone znaczeniu i wynikom konferencji moskiewskiej.

Hegedus obszernie omówił sytuację międzynarodową, oświadczając m. in.: Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej — kontynuował Hegedus — w swej polityce zagranicznej dąży do utrzymywania dobrych stosunków ze wszystkimi krajami. Cieszy nas, że ostatnio poprawiły się stosunki z naszym południowym sąsiadem — Jugosławią. Federacyjną Republiką Ludową. Zawarliśmy szereg ważnych układów w interesie obu krajów, zacieśniliśmy

Czang Kai-szeka. Rozboje morskie, dokonywane przez czangkaizekowców zostały napiętnowane przez wszystkich uczciwych ludzi, gdyż porwanie przez piratów naszych statków „Praca” i „Prezydent Gottwald” jest — w ujęciu prawa międzynarodowego — przestępstwem. W r. 1922 na konferencji waszyngtońskiej uchwalono rezolucję, że każdy statek, naruszający zasadę wolności pełnego morza — nawet gdyby działał pod ochroną jakiegoś państwa — swojego mocodawcy — winien być uznany za pirata i osadzony, jak przestępca. Lord Stowel przestrzegali, że „nie ma pokoju z zawodowymi piratami”.

Już w ubiegłym stuleciu wytworzyła się koncepcja w prawie międzynarodowym, że ujęcie pirata jest powszechnym obowiązkiem każdego państwa, wypływającym z zasady wolności żegluga i z możliwości korzystania ze szlaków morskich w sposób nieskrępowany. Tymczasem akty rozbójnictwa wokół Tajwanu nie tylko uchodzą piratom bezkarnie, ale i znajdują popleceniów, którzy starają się nadać ich czynom pozory działalności legalnej.

Toteż inspirowane przez rząd USA korsarstwo Czang Kai-szeka obraża nie tylko wszystkich rzetelnych prawników na świecie, ale i całą postępową opinię publiczną, która domaga się położenia kresu rozbójnictwu morskiemu, okleźniania tajwańskiego pirata.

Adw. WITOLD MORAWSKI i adw. ALINA IWANCZENKO z zespołu radców prawnych Polskiej Marynarki Handlowej

kontakty w dziedzinie gospodarki, kultury i sportu. Sześć rze pragniemy, aby przyjaźń i współpraca między narodem węgierskim i jugosłowiańskim rozwijały się w dalszym ciągu dla dobra obu krajów, w interesie utrzymania trwałego pokoju. Jest to konieczne, ponieważ narodził się zagrożenie, że takie same niebezpieczeństwo, jakie grozi narodowi węgierskiemu i innemu narodowi Europy — niebezpieczeństwo wskrzeszenia Wehrmachtu.

Oświadczenie Antona Jugowa

SOFIA PAP. Dnia 8 bm. delegacja Bułgarskiej Republiki Ludowej, która uczestniczyła w moskiewskiej konferencji krajów europejskich zorganizowała konferencję prasową, na której złożył oświadczenie szef delegacji, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — Anton Jugow.

Jugow podkreślił, że naród bułgarski jednomyślnie popiera deklarację konferencji moskiewskiej. Delegacja nasza — powiedział on — wyrażając wolę narodu bułgarskiego, oświadczyła, że Bułgarska Republika Ludowa gotowa jest wziąć udział w organizowaniu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz wnieść swój wkład do wszystkich wspólnych posunięć zmierzających do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Oświadczenie V. Siroky'ego

PRAGA PAP. Po powrocie do Pragi z konferencji moskiewskiej szef delegacji Republiki Czechosłowackiej premier V. Siroky złożył oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

Naród czechosłowacki dąży do pokoju. Pragnie on w warunkach pokojowych budować swą szczęśliwą przyszłość. Nie prosy on o pokój, lecz walczy o jego utrwalenie. Naród czechosłowacki jednomyślnie popiera deklarację konferencji moskiewskiej, która głosi, że wszelkie próby napadu i rozpętania wojny spotykają się z druzgocącą odprawą.

USA sabotują porozumienie w sprawie Wietnamu

Pismo min. Pham Van Donga do ministrów Mołotowa i Edena

PEKIN PAP. Agencja Sin hua donosi, że minister spraw zagranicznych Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Pham Van Dong wystosował do ministrów spraw zagranicznych ZSRR

rykańską. Oznacza to, że agresywne cele paktu podpisanego w Manili mają być realizowane przez generała Collinsa.

Powyższe poczynania rządu amerykańskiego stanowią pogwałcenie porozumienia podpisanego w Genewie. Zmierzają one do tego, by przekształcić Wietnam w kolonię, Laos i Kambodżę w kolonię i bazę USA. Przybyłe amerykańskie misje wojskowe do Saigona w celu przeszkolenia oddziałów wojskowych z Diema jest taskrowo sprzeczne z artykułem 1 deklaracji genewskiej, który zakazuje wprowadzenia do Wietnamu obcych wojsk, obcych misji wojskowych, jak również wszelkiej broni.

Pomoc amerykańska dla rządu Diema zmierza do tego, by uwiecznić podział Wietnamu i nie dopuścić do realizacji uzgodnionych postanowień konferencji genewskiej.

Naród wietnamski i rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej stanowczo przeciwstawia się tym niezgodnym z prawem aktom pogwałcenia porozumienia genewskiego. Są one przekonane, że również inne rządy i narody wykazały dobrą wolę w dziele realizacji postanowień porozumienia genewskiego, by zapewnić przywrócenie trwałego pokoju w Indochinach na zasadzie uznania niezależności narodowej, suwerenności i jednolitości Wietnamu, jak i Laosu i Kambodży.

Minister spraw zagranicznych Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Pham Van Dong w piśmie swym przypomina, że rząd USA wystąpił do Saigona generała Lawtona Collinsa, który otrzymał misję okazania całkowitego poparcia rządowi Diema i stornowania „armii wietnamskiej” wyposażonej w broń ame-

XVI Zjazd CIO rozpoczął obrady

NOWY JORK PAP. 6 grudnia w Los Angeles otwarto XVI zjazd CIO (Kongres Związków Przemysłowych). W zjeździe bierze udział około 700 delegatów związków zawodowych należących do CIO, który — jak podaje prasa amerykańska — obejmuje w przybliżeniu 5 milionów osób.

Przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący CIO Reuther. Biorąc pod uwagę nastroje panujące wśród szeregowych członków związków zawodowych, skrytykował on politykę wewnętrzną rządu USA, oskarżając go o obojętny stosunek do sprawy bezrobocia.

Reuther skrytykował również politykę najbardziej reakcyjnych sił USA, których reprezentantem jest senator Mac Carthy, popierając jednakże politykę zagraniczną USA.

7 grudnia wygłosił przemówienie minister pracy USA Mitchell. Uchylił się on od omówienia najbardziej żywotnych spraw robotników amerykańskich. Ograniczył się jedynie do ogólnikowych deklaracyjnych oświadczeń. Mitchell odczytał również orędzie powitalne prezydenta Eisenhowera.

Zjazd będzie obradował do 10 grudnia br.

Naród chiński odeprze bez wahania interwentów i prowokatorów

Oświadczenie Czou En-laia

PAKIN PAP. Jak donosi agencja Nowych Chin, premier i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai złożył 8 grudnia oświadczenie w sprawie tzw. „układu o wzajemnym bezpieczeństwie”, zawartego przez rząd USA z Kłiką Czang Kai-szeka. W tymże oświadczeniu Czou En-lai zajął stanowisko, wobec całkowitego poczynania imperializmu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie i w Europie.

Stwierdzając na wstępie, że wspomniany układ zmierzający do zalegalizowania zbrojnej okupacji wyspy Tajwan oraz do rozszerzenia agresji przeciwko Chinom i do przygotowania nowej wojny, Czou En-lai oświadcza, że imieniu rządu Chińskiej Republiki Ludowej:

Tajwan jest terytorium chińskim, a Czang Kai-szek jest wrogiem narodu chińskiego. Wyzwolenie Tajwanu i zlikwidowanie zdradzieckiej kłiki Czang Kai-szeka jest sprawą, która należy całkowicie do zakresu suwerenności Chin. Żadna obca ingerencja w tę sprawę nie będzie tolerowana. Pogroźki wo-

jenne nie mogą zachwiać zdecydowaniem narodu chińskiego do odzyskania swego państwa. Moga one jedynie spotęgować oburzenie narodu chińskiego. „Układ o wzajemnym bezpieczeństwie” za warty między Stanami Zjednoczonymi a Czang Kai-szkiem nie ma żadnych legalnych podstaw, wobec czego jest on niebity i nieważny. Stanowi on pogwałcenie suwerenności Chin. Jeżeli rząd USA nie wycofa swoich sił zbrojnych z Tajwanu, z wysp Penghu i cieśniny tajwańskiej oraz będzie nadal ingerował w sprawy wewnętrzne Chin — będzie musiał ponieść wszelkie poważne konsekwencje tego postępowania.

Czou En-lai podkreśla, że nowy układ między USA a Kłiką Czang Kai-szeka pomysłany jest jako jedno z ogniw systemu agresji na Dalekim Wschodzie, montowanego przez Stany Zjednoczone.

W zakończeniu Czou En-lai oświadczył: Uważamy, że wszystkie mijające pokój kraje i narody świata powinny położyć kres pogarszaniu sytuacji międzynarodowej i wznieść swoje wysiłki dla gwarantowania pokoju międzynarodowego. W związku z tym naród chiński oświadcza uroczystie wobec całego świata:

Tajwan jest terytorium chińskim. Naród chiński zdecydowanie jest wyzwolił Tajwan. Jedynie przez wyzwolenie Tajwanu od tyranii zdradzieckiej kłiki Czang Kai-szeka może naród chiński do prz. adzić do całkowitego zjednoczenia swego ojczystego kraju oraz do dalszego za bezpieczeństwa pokoju w Azji i na całym świecie. W celu zlagodzenia napięcia w sytuacji na Dalekim Wschodzie, wyeliminowania groźby wojny przeciwko Chinom oraz zachowania pokoju w Azji i na całym świecie rząd USA powinien wycofać wszystkie swe siły zbrojne z Tajwanu, z wysp Penghu. Naród chiński jest stanowczo przeciwny wojnie, ale nie zlekceńszy się nigdy pogroźki wojennej. Gdyby ktokolwiek chciał narzucić wojnę narodowi chińskiemu — naród chiński odeprze bez wahania interwencji i prowokatorów. Naród chiński gorąco pragnie pokoju, ale nie będzie nigdy zebrał o pokój kosztownego terytorium i swojej suwerenności. Poświęcenie swego terytorium i suwerenności może prowadzić jedynie do dalszej agresji, nie może zaś zapewnić prawdziwego pokoju. Naród chiński uważa, że tylko przeciwstawiając się agresji obronił można pokój.

OSWIADCZENIE KUO MO-20

PEKIN PAP. Dziennik „Czün-min-sziao” opublikował oświadczenie przewodniczącego Chińskiego Komitetu Obrony Pokoju Kuo Mo-to na temat amerykańsko — czangkaizkowskiego układu o wzajemnym bezpieczeństwie.

Układ ten — stwierdza Kuo Mo-to — raz jeszcze potwierdza sprzeczność kłiki kumintangowskiej i świadczy o wyraznej agresji bloku imperialistycznego, kierowanego przez Stany Zjednoczone przeciwko Chinom.

Hiszpania w planach USA

Od kilku dni kierownictwo Pentagonu wytrwale bada nastawienie Hiszpanów wobec paktu atlantyckiego. Hiszpania bowiem zajmuje w amerykańskich planach wojennych szczególnie ważną pozycję.

„Współpraca” wojskowa USA z Hiszpanią posiada kilka aspektów wielce korzystnych dla USA. Po pierwsze chodzi o zapewnienie 6 flocie na Morzu Śródziemnym solidnej bazy, jeśli nie naprawczy, to przynajmniej zaopatrzeniowej. Po drugie — za instalowanie w małym porcie Rota, na północ od Kadyksu, wylotu rurociągu naftowego, który by zaopatrywał w materiały pędne bazy amerykańskiej w Andaluzji, Kastylii i Aragonii. A więc w konsultacji nawiązanie ściślejszych stosunków wojskowych między Hiszpanią a USA, pozwoliłoby Stanom Zjednoczonym rozszerzyć przygotowania wojenne.

Głos prawników

Okiełznać tajwańskiego pirata

MOŻE się w ostatnich trzech latach akty rozbój na pełnym morzu wokół wyspy Tajwan, stanowiącej integralną część Chińskiej Republiki Ludowej, a pozostającej w faktycznym posiadaniu zbankrutowanej grupy piratów — alarmują o coraz to nowym pogwałceniu ustalonego reguł morskiego prawa międzynarodowego.

Zasada prawa międzynarodowego, głosząca, że pełny ocean stanowi drogę dostępną w równej mierze dla wszystkich, że otwarte morze nie może być zawłaszczone, a tym samym nie może być przedmiotem własności jednego państwa — posiada już swoją wielowiekową tradycję.

Praktyka w zakresie poszanowania tej zasady, ogłoszonej w r. 1609 po raz pierwszy przez Grotiusa w pracy „Mare Liberum” („Morze Wolne”), nie napotykała w czasach nowożytnych na żadne sprzeczności ze strony państw cywilizowanych. Koncepcja wolnego morza znalazła swój triumfalny wyraz na konferencji Lożańskiej w r. 1927, gdzie strony uczestniczące dobitnie i jasno okiełznały pojęcie wolności pełnego morza:

1) wolność żegluga na pełnym morzu dla każdego statku, przy czym jednostka podlega jedynie kontroli tego państwa, którego banderę nosi;

- 2) wolność rybołówstwa na pełnym morzu, podlegająca tej samej kontroli państwa bandery;
- 3) swoboda zakładania kabli na pełnym morzu;
- 4) swoboda przelotu w powietrzu nad pełnym morzem.

Prawnicy państw kapitalistycznych zgodni są w swoich sformułowaniach odnośnie pojęcia wolności morza, a praktyka poszczególnych państw wytworzyła już konkretne reguły postępowania w myśl tego, że pełne morze jest dobrem powszechnym, służącym dla uprzątnienia swobodnej żegluga.

I chociaż zarówno doktryna prawa międzynarodowego w odniesieniu do zasady wolności żegluga na pełnym morzu, jak też i praktyka w zakresie stosowania tej zasady, są zgodne w ustalonych od wieków pojęciach — to jednak korsarska działalność kłiki Czang Kai-szeka, zagarnięcie przemocą naszych statków „Praca” i „Prezydent Gottwald”, jak i napady na statki innych bander — utwierdzają w przekonaniu, że zasada wolności morza — przyjęta w zgodnym brzmieniu przez współczesne państwa — jest tylko pozorna, gdyż w rzeczywistości jest brutalnie łamana, jeśli krepuje agresywne poczynania USA.

Jednym z przejawów agresywnej polityki USA jest popieranie prawnej

Szczegółowe wyniki wyborów do miejskich rad narodowych w Gdańsku, Gdyni i Sopocie

W wyborach do Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 137 206, w głosowaniu wzięło udział 149 837 wyborców, tj. 95,3 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 149 727, liczba głosów nieważnych wynosiła 10. Na liście Frontu Narodowego oddano 148 909 głosów, tj. 99,45 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 813 głosów, tj. 0,55 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 200 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 150 radnych i 50 zastępców radnych. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 150 kandydatów na radnych i 50 kandydatów na zastępców radnych.

W wyborach do Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 81 061, w głosowaniu wzięło udział 77 413 wyborców, tj. 95,5 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 77 401, liczba głosów nieważnych wynosiła 12. Na liście Frontu Narodowego oddano 77 063 głosy, tj. 99,57 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 338 głosów, tj. 0,43 proc. ważnych głosów.

Na ogólną liczbę 173 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 130 radnych i 43 zastępców radnych. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 130 kandydatów na radnych i 43 kandydatów na zastępców radnych.

W wyborach do Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 27 808, w głosowaniu wzięło udział 26 697 wyborców, tj. 96 proc. uprawnionych do głosowania.

Głosów ważnych oddano 26 694, liczba nieważnych wyniosła 3. Na liście Frontu Narodowego oddano 26 697 głosów, tj. 99,7 proc., przeciw listom Frontu Narodowego oddano 97 głosów, tj. 0,3 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 130 kandydatów na radnych i zastępców radnych do MRN w Sopocie wybranych zostało 100 radnych i 30 zastępców. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 100 kandydatów na radnych i 30 kandydatów na zastępców radnych.

Notatnika TROJMIASTA

Dwa za... dyche

— Jak dla ciebie, dwa bilety za dyche.
— Taki z ciebie kolega, głucho facjot, naciągaj, tylko nie mnie.

— Jak nie, to nie. Znajdziesz się „kinoman” który kupi i rzeczywiście znajdzie się Wyrostek, który proponował przed chwilą swemu koledze dwa bilety, podszedł do młodej pary, właśnie wchodzącej do holu kina „Leningrad”.

— Dwa bilety, proszę bardzo! Cenę „sprzedawca” wymienia oczywiście na końcu. Wynosiła ona jednak o wiele więcej, niż dwie „dyche”, bo sprytny chłopiec zrozumiał, że właśnie tych może nabrać. Młodzieniec towarzący dziewczynie kupuje bez protestu bilety, bo jak tu można targować się w obecności ukochanej. Klientów takich i im podobnych w kinie „Leningrad” jest wielu. Chłopcy o tym wiedzą do brze.

Handlarze biletami zadomowili się w kinie „Leningrad” w czasie festiwalu filmów na dzieci. Stan ten trwa nadal i dlatego sceny sprzedaży biletów można zaobserwować każdego dnia i przed każdym seansem.

Ostatnio kierownictwo kina spóźnia systematycznie po czątki wyświetlania filmów, a tym samym pomaga handlarzom biletami. Mają oni więcej czasu na polowanie na swoich klientach. A może by tak ktoś zapował na spekulantów? Np. funkcjonariusze MO.

RADIO

Program II na fal 202,16 m na płasku, dnia 10 bm.

7.00 — Dziennik por. 7.15 — Muzyka por. 7.30 — Stan pogody. 7.40 — Wiadomości. 7.45 — Aud. szkolna. 8.10 — Serwis C2RM dla rybaków — lok. 8.15 — C. d. koncertu. 9.00—11.50 — Przerwa — lok. 11.50 — Komunikaty — lok. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiadomości. 12.10 — Muzyka popularna. 12.25 — Na swojską nutę. 12.45 — Audycja dla wsi. 13.00 — Komun. PiHM dla rybaków — lok. 13.05 — Program dnia. 13.10 — „Chłopi” — program. pow. Honoratka Balzaca. 13.30 — Audycja szkolna dla kl. VII pt. „Naczelnic stacji”. 14.00 — Wiadomości. 14.05 — Informacje. 14.09 — Komunikat o stanie wód. 14.10 — Aud. szkolna dla kl. I i II. 14.30 — Muzyka operowa. 15.00 — Koncert solistów. 15.30 — Koncert. 16.00 — Czeskie pieśni. 16.15 — Muzyka dla wszystkich. 17.00 — Z życia Związku Radzieckiego. 18.15 — Audycja. 18.20 — Utwory wiolonczelowe. 18.40 — Koncert. 19.00 — Muzyka i aktualności. 19.25 — „Kompas” tygodnia. 20.20 — Reportaż literacki. 20.40 — Muzyka. 21.30 — Dziennik wieczorny. 21.45 — Wiadomości sportowe. 21.50 — Dziennik rybaków — lok. 22.00 — Koncert symfoniczny. 22.20 — Felieton. 22.30 — C. d. koncertu. 23.00 — Muzyka. 23.55 — Ostatnie wiad. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

Program lokalny. 6.15 — Aud. dla wsi. 6.30 — Komunikat dla rybaków. 6.31 — Muzyka. 17.50 — Codzienny przegląd wydarzeń. 17.40 — Muzyka operowa. 17.55 — „Opowiadanie o drewnianym sercu” — Maciejka Stomczyńska go.

Czy przypadkiem nie jesteśmy winni sami

W chłodny wieczór grudniowy odwiedziłem moich znajomych. Całą rodzinę zastąpiłem skupioną przy ciepłym kaloryferze. Na pytanie, dlaczego właśnie tutaj wszyscy siedzą, gospodarz odpowiedział ze zdenerwowaniem: „Gdzie mamy siedzieć, kiedy w pokoju jest zimno, jak w psarni”.

Rzeczywiście po pewnym czasie stwierdziłem, że w pokoju naprawdę jest zimno. Zastanowił mnie jednak fakt, dlaczego tak jest, skoro kaloryfer jest rozgrzany. Rozejrzałem się i znalazłem odpowiedź — dwa duże okna wcale nie uszczelnione, w jednym z nich nawet pęknięta szyba. Wystarczy stanąć bliżej okien, aby wyczuć fałd zimnego powietrza, płynącego z podwórza. Poza tym drzwi prowadzące na korytarz nie domykają się — u dołu znajduje się szczelina, w którą z łatwością można wpakować palec.

Ciekawość moja zaprowadziła mnie dalej — na korytarz wybieły szyby, drzwi otwarte na przestrzał. Ten sam widok w piwnicy, gdzie znajduje się urządzenie centralnego ogrzewania. A więc wszystkie pomieszczenia, przez które przebiegały przewody centralnego ogrzewania są niezabezpieczone przed zimnem. Przestałem się dziwić, że w mieszkaniu moich znajomych jest zimno. Nawet człowiek zupełnie nieobezna

ODCZYT Lektorów KC

Odczyt lektora KC dla grup samokształcenia, studiujących historię KPZR i rok odbędzie się dziś o godz. 16 w sali KM PZPR w Gdańsku. Tematem odczytu będzie „Walka o podstawy organizacyjne partii bolszewików”.

Na odczyt proszeni są wykładowcy szkolenia partyjnego oraz aktywni partyjni i bezpartyjni.

Również dziś o godz. 16 w sali konferencyjnej KM PZPR w Gdańsku odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „Socjalistyczne wychowanie młodzieży”.

Na lektorat proszeni są sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, nauczyciele, przewodniczący kół ZMP oraz prelegenci.

„Bałtyk” wykonał plan

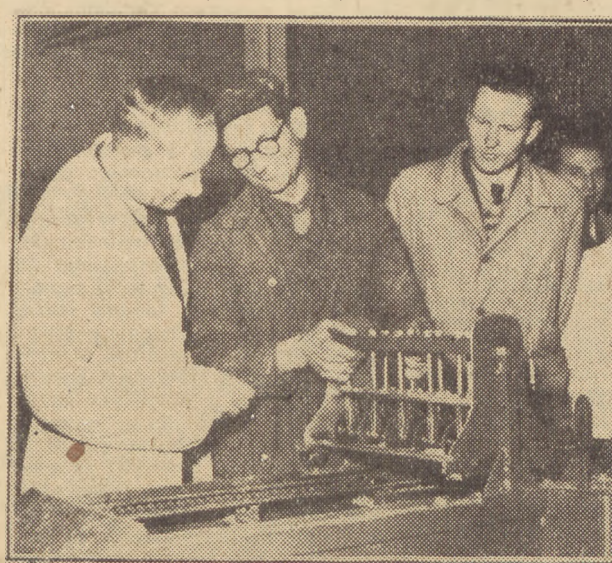
Załoga Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk” w Gdańsku zameldowała, że w dniu 4 bm. wykonała zadania narodowego planu gospodarczego na rok 1954. Ponadto załoga zakładów do końca br. wy



Pracownicy Zakładu nr 2 Klara Gussmann i Anna Witkowska przygotowują do wysyłki bloki chwały.

produkuje dodatkowo 450 ton wyrobów cukierniczych.

Przedterminowe wykonanie planu jest poważnym osiągnięciem zakładów ze względu na trudności jakie napotymano w ciągu roku.



Wielokrotny racjonalizator Walery Morelowski opracował nowy typ maszyny do krajanek.

Na zdjęciu: Walery Morelowski (w środku) demonstruje działanie opracowanej przez siebie maszyny.

M. in. w lipcu br. wskutek złego stanu starych pomieszczeń produkcyjnych w zakładzie nr 1 została przeprowadzona przebudowa, co na pewien czas zahamowało produkcję, ale pozwoliło natomiast na po

nowienie pomieszczeń, przez które przebiegał jego przewód. Jest obowiązkiem administratorów domów, dozorców i komitetów blokowych. Można jednak śmiało twierdzić, że wszystkie te „czynności” bardzo mało przysięgają wagi do tej sprawy. Oto jak podaje kierownictwo MZBM nr 3, administratorzy i dozorczy domów np. przy ul. Grunwaldzkiej 482, Czerwonego Sztandaru 12, Pomorskiej 13A, Bałtyckiej 821 w Oliwie i wielu, wielu innych w odcie nie zabezpieczyli urządzeń centralnego ogrzewania przed zimą.

Nie lepiej dzieje się w MZBM nr 2. We wszystkich nowych budynkach na GDM przewody centralnego ogrzewania nie są zabezpieczone, podobnie jest w blokach przy ul. Kochanowskiego 1 w wielu innych. W rejonie MZBM nr 1 ani komitety blokowe ani administratorzy domów również nie zrobili nic, aby przygotować budynki do zimy. Na ul. Długiej i przyległych tak samo jak w MZBM nr 3, można powiedzieć, że spory procent ciepła uleciał się w powietrze.

Jaki z tego wniosek?

Bardzo prosty, jeżeli my sami lokatorzy domów mieszkalnych nie postaramy się o zabezpieczenie naszych mieszkań, korytarzy i przewodów centralnego ogrzewania przed zimnem, niewiele nam pomogą wszelkiego rodzaju polecenia i nakazy MZBM. Każdy z nas ma więc z komitetem blokowym, od nas więc zależy, aby komitet ten pracował lepiej niż obecnie i bardziej zainteresował się stanem poszczególnych budynków. My sami również możemy do tej współpracy wciągnąć administratorów i dozorców domów. Wspólnymi siłami można wiele zrobić.

(ml.)

Coś dla mężczyzny

Naprawdę coś ciekawego chcemy szepnąć na ucho troścącemu się o swoje żony i narzeczone mężczyznom. Po ufa ta wiadomość zainteresuje przede wszystkim tych, którzy chcą, aby żony ich wyglądały zawsze ładnie i modnie.

Zbliża się koniec roku, za kończymy go uroczystym sylwestrem, który jednocześnie będzie początkiem karnawału. A w obecnym karnawale są modne długie, balowe suknie.

A więc, aby żony i narzeczone dobrze zapowiadającego się karnawału jak kociuszki, zdradźmy im tajemnicę, że spółdzielnie krawieckie „Ogniwo” i im. Marchewki go szyją obecnie modne, balowe suknie. Suknie takich będzie 50 modeli wykonanych z jednorazowych i wzorzystych jedwabi chińskich, milanowskich, zwykłych oraz lekkich welenów. Suknie ukażą się w sprzedaży już w połowie grudnia. Będzie to więc przyjemny i praktyczny upominek świąteczny lub noworoczny dla każdej kobiety.

KRONIKA DNIA

Uwaga aktywiści FN

Dzielnicy Komitet Frontu Narodowego Gdańsk-Srodmieście zaprasza dziś o godz. 16.30 do świetlicy Prezydium MRN w Gdańsku na odprawę przedstawicieli wiceprezidentów i sekretarzy oraz kierowników poszczególnych sekcji obwodowych komitetów Frontu Narodowego.

Dyskusja PTTK

PTTK w Gdyni zaprasza wszystkich członków i sympatyków turystyki i krajoznawstwa na zebranie dyskusyjne w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 18 w świetlicy PCD w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej 143.

Na zebraniu omawiane będą zmiany statutu oraz wytyczne działalności na rok 1955.

Koncert symfoniczny

W dzisiejszym koncercie symfonicznym, który odbędzie się o godz. 20 w salie teatru „Wybrzeże” w Gdańsku, wystąpią najmłodsi talenty i udełają wydziału instrumentalnego Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie: Teresa Wroniecka (fortepian), Tadeusz Kochanowski (skrzypce), Jerzy Wesławski (wiolonczela) oraz zespół wokalny. Orkiestrą Państwowej Opery i Filharmonii dyryguje Karol Włochowski.

W programie koncertu usłyszymy: koncert fortepianowy a-moll i koncert skrzypcowy a-dur Mozarta, pieśni Brahmsa, wykonane przez zespół wokalny oraz koncert wiolonczelowy a-moll Saint-Saëns.

Zebranie naukowe

Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne w Gdańsku zaprasza swych członków i sympatyków w dniu 10 bm. o godz. 18 na zebranie naukowe, które odbędzie się w sali wykładowej Wydziału Farmaceutycznego przy ul. Karłowicza 107 we Włocławku. Na tym zebraniu prof. dr Stefan Kryński oraz mgr. Włodzimierz Kędziak wygłoszą referat pt. „Bałtyk” w wydziale drobnoustrojów na chemoterapię i jego znaczenie w leczeniu.”

SPORT-SPORT-SPORT Motocykliści - raidowcy wyłonili mistrzów Budowlani i Flota najlepsi

Komisja sportowa Polskiego Związku Motorowego Okręgu Gdańskiego dokonała ostatnio analizy wszystkich imprez raidowych, które wchodziły w skład tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo okręgu. Po podsumowaniu wyników oraz weryfikacji, tytuły mistrzów i wicemistrzów w poszczególnych kategoriach zdobyli:

Kat. 125 cm — mistrzem został Zdzisław RZUTOWSKI (Budowlani) 20 pkt, wice mistrzem — Węskowski (LPZ) 14 pkt. Dalsze miejsca zdobyli Pałczykowski (Flota) — 8 pkt, Bonat Zaleski (Budowlani) 4 pkt, Uszko (Stal Gdynia), Grzybowski (LPZ) 3 pkt, Ostojski (Kolejarz Gdynia) 3 pkt, Wiatrowski (Budowlani), M. Uszko (Stal Gdynia), Pokrzywniak (Flota) 2 pkt i Leonowicz (Bud.), Mrówka (Flota), Brudnowski (Stal Stocznia Północna) 1 pkt.

Kat. 250 cm — mistrz okręgu SOWA (WKS Flota) 20 pkt, wice mistrz Koman (Budowlani) 14 pkt. Poza tym punkty do mistrzostw uzyskali: Mrówka (Flota), Ostojski (Kolejarz Gdynia) 6 pkt, Lietz, Nikitkin (Bud.) 6 pkt, Adamski (Flota), Mendel (LPZ) 3 pkt, Sren (Gdynia), Jacekowski (Stal Gdynia) 2 pkt.

Kat. powyżej 250 cm — mistrz okręgu DABROWSKI (Bud.) 16 pkt, wice mistrz Makowski (WKS Flota) 11 pkt. Poza tym punkty do mistrzostw uzyskali: Andry-

Piłkarze ręczni Akademii Medycznej wystartowali

Rozpoczęły się już rozgrywki klasy wojewódzkiej w piłce ręcznej w hal. Do mistrzostw stanęły 7-osobowe zespoły męskie z Gdyni, w których udział wzięli reprezentanci studentów Akademii Medycznej. Jest to pierwszy poważny start medyków.

Rozpoczynając rozgrywki, zespół męski AKADEMII MEDYCZNEJ przegrał z drużyną POLITECHNIKI przegrywając wysoko 3:12. Lepiej spisała się drużyna żeńska, która z rutynowanym zespołem Politechniki wygrała wynikiem remisowy remis. W spotkaniu tym wyróżniły się: Wojciechowska, Kowalska i Greczko z A. M. zaś z zespołu Politechniki Bartkowska.

Podkreślić należy, że piłka ręczna staje się coraz bardziej popularną dyscypliną wśród młodzieży akademickiej. Na treninżach medyków przyszedł poraż 50 studentów. Wydały się więc konieczne zorganizowanie przez AZS turnieju międzyuczelnianego, który niewątpliwie przyczyniłby się do dalszej popularności tej pięknej gry sportu.

PIŁKARZE WĘGIER zwyciężają Szkocję 4:2 (3:1)

GLASGOW. W Glasgow rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie między reprezentacją Szkocji i Węgry. Zwyciężyli zawodnicy Węgry — 4:2 (3:1).

M.H.D. ART. PRZEM. RÓŻNYMI w GDYNI

podaje do wiadomości klientów, że

SPRZEDAŻ CHOINEK

będzie dokonywana w następujących punktach:

1. Gdynia skład opałowy nr 61 przy ul. Słaskiej 7a
2. " skład opałowy nr 64 przy ul. Abrahamowa 4
3. " skład opałowy nr 66 przy ul. I Armii W. P. 7
4. " ul. Abrahamowa róg 10 Lutego
5. " postój taksówek przy okrągliku
6. " plac wia a vis Prezydium MRN — ul. Świętojańska róg ul. Czołgistów
7. " Wzgórze Nowotki, plac przy MHD, sklep spotywezy
8. Orlowo skład opałowy nr 65 przy ul. Wielkopolskiej 77
9. " plac Górnośląski
10. Obłuzie skład opałowy nr 62 przy ul. Bosmańskiej 121
11. Oskwie skład opałowy nr 63 przy ul. plk. Dąbka 20
12. Chylonia skład mat. bud. nr 59 przy ul. Chylonskiej 143.

Na placu „postój taksówek przy okrągliku” będzie jednocześnie uruchomiony k i e r m a s z z zabawkami, ozdobami choinkowymi, świątecznymi itp. 2405-K

Obwieszczenie

Ostrzeżenie

W nocy z 2 na 3 grudnia 1954 roku skradziono na stacji PKP w Stalagrodzie pięciokątą firmową z nazwą: Dzierżońskie Zakłady Betoniarne i Żelbeton Budownictwa Przemysłowego Dzierżon, pow. Sztum, telefon 21 oraz asygnyta na wytworzenie hutnicze w wartości 30.000 kg, łącznie z zamówieniem wystawionym na skład żelaza w Gdańsku. Ostrzeżenie przed nadużyciem. 2391-K

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Gdyni ostrzeżenie przed nabyciem arymetru nr fabryczny 164524 marki Triumphator, skradzionego w nocy z 28 na 29 X. 1954 r. na terenie Odcinka Budowlanego I we Wrzeszczu. 2400-K

Przedsiębiorstwo Połówek Dalekomorskich „Dalmor” w Gdyni ulewnia następujące numery przepustek wydanych przez Stocznice Remontową w Gdyni: 2050. 1023, 2096, 2541, 1030, 2957, 3658, 1031, 3095, 4276, 1030, 3170, 4621, 1037, 3243, 280, 1038, 3255, 390, 1095, 3282, 522, 1133, 3283, 693, 504, 3891, 736, 1258, 4201, 740, 1266, 4205, 783, 1501, 4229, 844, 1660, 4234, 921, 1663, 4236, 927, 1947, 4334, 934, 2063, 4367, 4401. 2405-K

Trudne zadanie bokserów Kolejarza w Szczecinie

Gdyby gdańszczanie wystąpili do tego spotkania w swoim normalnym składzie, wybylibyśmy o wynik meczu spokojni. Wobec jednak braku Polleka i 1 Szczyńskiego, trudno będzie trenerom Blandzie i Chylich uzupelnic ich lukę. Jak nam donosi, w zespole Blandzie przewidywane jest do tego spotkania siatkarstwo, aby na ringu w Szczecinie pozostawić jak najlepsze wrażenie.

Zespół Szczecina, który jest beniaminkiem i ligi lekarskiej, walczy będzie w swoim najlepszym składzie z reprezentantami Polski: Murawskim, Sadowskim i Krajewskim na czele.

W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ we Wrzeszczu walczą siatkarze o MISTRZOSTWO POLSKI

W sobotę i niedzielę w hali sportowej we Wrzeszczu, będziemy świadkami atrakcyjnych spotkań naszej ligi siatkówki męskiej. W sobotę o godz. 17 grać będą: CWKS WARSZAWA — GWARDIA GDAŃSKA oraz AZS GILWICE — AZS WROCŁAW. W niedzielę natomiast o godz. 9 rano spotkają się: AZS GILWICE — GWARDIA GDAŃSKA i CWKS WARSZAWA — AZS WROCŁAW.

Sobotnie i niedzielne spotkania będą niewątpliwie na wysokim poziomie, jako że uczestnicy rozgrywek to drużyny znajdujące się w czołowych rzędach siatkarskiej CWKS zajmujące pierwsze miejsce w tabeli, AZS Gilwice drugie, zaś AZS Wrocław czwarte. Gdańska Gwardia zajmuje obecnie słodkie miejsce w tabeli rozgrywek walczy na własnym terenie zechce niewątpliwie poprawić swoją lokatę. Czy jej się to uda, okaże się z końcowym gwizdem sędziego.

PRAGA. Na międzynarodowy jubileuszowy turniej piłki ręcznej, który odbędzie się w dniach 19 — 10 bm. w trzech miastach duńskich Aarhus, Odense i København wyjechała do Danii reprezentacja Czechosłowacji.

Sport za granicą

MOSKWA. Na kongres Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej do Brukseli wyjechał przedstawiciel Związku Radzieckiego wiceprezident odczynącej sekcji jeździeckiej KKE S. Rjewienko i mistrz sportu Jębbel.

PRAGA. Na międzynarodowy jubileuszowy turniej piłki ręcznej, który odbędzie się w dniach 19 — 10 bm. w trzech miastach duńskich Aarhus, Odense i København wyjechała do Danii reprezentacja Czechosłowacji.